

KONKURS FILMOWY – UNIĄ NAKRĘCENI

PORADNIK DLA POCZATKUJĄCYCH FILMOWCÓW AMATORÓW

Kilka porad przydatnych podczas realizacji filmu.

Zanim rozpoczniesz zdjęcia, weź do ręki kamerę i instrukcję. Przypomnij sobie, jak działa kamera. Włącz funkcję automatyczną. Zarejestruj różne ujęcia z ręki i ze statywu. Wykonaj ujęcia statyczne, a także panoramy (z lewej do prawej strony, z prawej do lewej, a także z góry na dół, z dołu do góry). Oceń jakość wykonanych ujęć. Wyciągnij wnioski. Powtórz ćwiczenia.

Jeżeli posiadasz w kamerze funkcję manualną, wejdź w „menu” i ustawiaj różne opcje, które posiadasz: na przykład „światło dzienne”, „światło sztuczne”, balans bieli, ostrość, dźwięk itp. Wykonaj wiele ujęć stosując różne opcje. Obejrzyj ujęcia, oceń efekty, wyciągnij wnioski i powtórz ćwiczenia.

Pracując w plenerze pamiętaj, że najlepsze efekty uzyskasz, gdy niebo jest lekko zachmurzone lub spowite niewielką mgłą. Przy silnym słońcu możesz uzyskać gorsze efekty. Dlatego filmuj plenery, architekturę czy postaci ludzkie tak, aby słońce padało na te obiekty nieco z boku. Uzyskasz wtedy lepszą plastykę obrazu.

Zanim przystąpisz do realizacji filmu pomyśl, jaki film chciałbyś zrobić.

Zapytaj sam siebie: „O czym ma być ten film?”

Zaufaj swojej pomysłowości, zdolności obserwacji, oryginalności. Napisz zarys scenariusza i zastanów się, czy jesteś w stanie ten scenariusz zrealizować.

A może należy nakręcić zupełnie coś innego? Uciekaj od stereotypowych pomysłów. Szukaj tego, co jest zaskakujące, co jest ciekawe i czego jeszcze nigdy nie widziałeś.

Oto przykład filmu niezwykłego, zrealizowanego przy pomocy amatorskiej kamery.

Ale najpierw pytanie: „Czy sałatka może płakać?”

Odpowiedź: „Oczywiście, że nie, ale...”.

Wyobraźcie sobie kadr filmowy, a w nim rzodkiewkę.

W pewnej chwili w kadrze pojawia się nóż kuchenny, który tnie tę rzodkiewkę w plasterki. Z głośników słychać krzyk dziewczyny, ale widzowi wydaje się, że to nie krzyczy dziewczyna, lecz... rzodkiewka! Inne ujęcie...

W kadrze pojawia się cytryna. Ktoś wyciska z niej sok. Krople wpadają do salaterki. Teraz z głośnika słychać płacz dziewczyny, a widz jest przekonany, że to płacze cytryna. To jest właśnie magia kina!

Cały film zmontowany jest z ujęć warzyw i owoców, przygotowywanych po to, aby wymieszane z przyprawami, bakaliami i miodem, stworzyły pyszną sałatkę. Ślinka cieknie...

Autorką filmu jest 16. letnia Magdalena Wilk, uczennica XXI L.O. w Krakowie, która ścieżkę dźwiękową filmu opравиła własnymi oddechami, jękami i krzykami – po to – aby widz spróbował zrozumieć, co mogą czuć krojone warzywa i owoce.

Film autorka kończy ujęciem ust, do których połyskująca łyżka wprowadza zrobioną przed chwilą sałatkę. Spoza kadru słychać jęki. Nie wiadomo, czy się śmiać, czy płakać. Po chwili łyżka wprowadza do ust kolejne porcje sałatki. Na końcu ukazuje się napis: „Był to film SAŁATKA, którą jadła autorka”.

Ten film na pewno nie powstałby w warunkach profesjonalnych.

Był to po prostu inny film, o którym długo będzie się pamiętać.

Za filmową SAŁATKĘ Magdalena Wilk otrzymała główną nagrodę na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym SMOFI w Krakowie.

Jednak w filmach, które oglądasz – w kinie czy telewizji – najważniejszy jest człowiek i to co się z nim dzieje, to co robi.



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO
EUROPEJSKI FUNDUSZ
SPOŁECZNY

Przyroda bądź rzeczywistość nieożywiona jest dla wielu z nas interesująca tylko wtedy, gdy widzimy, jaki wpływ ma na nią człowiek.

Jeżeli chcesz opowiedzieć jakąś prostą historię, zrealizuj film w sposób prosty (nie udziwniaj ujęć, nie biegaj z kamerą, gdy nie ma takiej potrzeby, nie „przekrzywiał” kadru, jeżeli nie wiesz, dlaczego tak robisz, itp.). Inwencja autora zdjęć powinna być mało widoczna. Nie powinna odwracać uwagi widza od tematu.

Chciałem Wam jeszcze opowiedzieć o filmie, któremu nadano tytuł MACIEK, ponieważ wystąpił w nim koń o tym samym imieniu.

Jednak bohaterem nie był koń, a dowcipny dorożkarz, opowiadający o swoich przemyśleniach na temat życia ludzi z miasteczka, w którym mieszka.

Film zachwyił widzów prostotą i oryginalnością. Zrealizowany został w jednym ujęciu (podczas jazdy dorożką). Koń wiózł opowiadającego woźnicę od dworca kolejowego, poprzez ulice miasteczka, aż do miejsca, w którym film się rozpoczął. Ozdobą był pojawiający się na początku filmu i końcu... pędzący pociąg. Ot, takie symboliczne zestawienie... Po prostu, w miasteczku czas płynie wolno, a świat gna bez opamiętania, w nieznanie. A może ten film zrodził się z przypadku?

A może dlatego został zrobiony w jednym ujęciu, aby później nie był montowany (gdyż autor o montażu nie miał żadnego pojęcia)?

Ale czy to istotne, skoro film wyświetlany był na wielu pokazach i zawsze otrzymywał gorące brawa?

Młodzi ludzie zadają mi różne pytania. Najczęściej: „Jak zrobić dobry film? Czy są jakieś reguły, schematy?”

Wtedy i ja zadaję sobie pytanie: „Ale co to znaczy... dobry film?”.

Przecież ocena zawsze będzie subiektywna.

Właśnie dlatego na każdym festiwalu filmowym w jury zasiada po kilka osób, aby w miarę obiektywnie oceniać nadesłane filmy.

Być może inny skład jury przyniósłby zgoła inny werdykt.

Ta subiektywność ocen jest sama w sobie piękna i nie da się sprowadzić do narzucenia jej jakiś zasad czy reguł. Na półkach księgarskich znaleźć można wiele wydawnictw o historii kina czy też o środkach wyrazowych sztuki filmowej. Trudniej znaleźć publikacje o charakterze technicznym, opisujące budowę kamery, pracę przy udźwiękowieniu, montowaniu filmów, itp.

W ręce nie wpadła mi jednak nigdy książka, której zadaniem byłoby nauczenie reżyserii. Ale czy można byłoby wyobrazić sobie filmy, które powstają według tego samego modelu? Kino przestałoby być sztuką – stałoby się wielkim nudziarstwem! Przykłady niejednokrotnie możemy obejrzeć w różnych polskich stacjach telewizyjnych, które – zapatrzone w siebie – z niezrozumiałych powodów ciągle walczą o populistyczną akceptację.

Schematyczne i infantylne seriale fabularne budzić powinny jedynie protesty.

Chciałbym w tym miejscu przytoczyć słowa, które w latach czterdziestych ubiegłego stulecia zapisał Renato May:

„Przyrodzoną właściwością twórczego procesu artystycznego jest wyobrażenie – intuicja. Znaczy to, że proces ten znajduje się poza zasięgiem rozumowania logicznego, a wszelkie próby wciśnięcia go w ramy techniki, czy też z góry ustalone schematy, są przeznaczone na zagładę. Między intuicją artysty, a jego dziełem stwarzany jest pomost, który artysta stosuje, by ująć w formę artystyczną swój świat poetycki”.

Na zakończenie tego skrótowego poradnika jeszcze kilka uwag...

Pamiętaj o planach filmowych! Oto one:

DETAL – to plan, w którym pokazujemy coś bardzo blisko, przykłady:

oko człowieka, palec, fragment długopisu, gwóźdź wbity w ścianę itp.

ZBLIŻENIE – to plan, w którym pokazujemy głowę ludzką (wypełniającą cały kadr).

PÓŁZBLIŻENIE – tzw. kadr telewizyjny, postać ludzka filmowana z nieco większej odległości (w kadrze widoczne: głowa, ramiona i piersi).

ŚREDNI – człowiek widoczny od głowy do pasa.

AMERYKAŃSKI – człowiek widoczny od głowy do kolan.

PEŁNY – człowiek wypełnia cały kadr (od głowy do stóp).

OGÓLNY – człowiek usytuowany we wnętrzu



NARODOWA
STRATEGIA SPÓJNOŚCI



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO
EUROPEJSKI FUNDUSZ
SPOŁECZNY

(widoczna cała postać i szerokie ujęcie jakiegoś pomieszczenia), lub w plenerze: widoczna cała postać, stojąca w szerokim ujęciu podwórka).

TOTALNY – bardzo szerokie ujęcie plenerowe, w którym trudno rozpoznać płęć człowieka (przykład: pasmo gór, na jednym z ośnieżonych stoków widać bardzo dalekie sylwetki zjeżdżających narciarzy).

Pamiętaj... Stosując rozmaite plany, uzyskasz większą dynamikę montowanego materiału!

Gdy będziesz rejestrować jakąś interesującą sytuację, zrób dużo ujęć.

Przy pomocy kamery opisz całe zdarzenie, a potem zmontuj całą sekwencję (serię ujęć w różnych planach filmowych).

Jeśli masz statyw – weź go ze sobą. Ujęcia statyczne i precyzyjne transfokacje (najazdy lub odjazdy) uzyskasz tylko przy pomocy statywu.

Niestabilne ujęcia też mają swoją urodę. Wybór należy do ciebie. Gdy jest to możliwe, podchodź do filmowanego obiektu.

Podczas realizacji staraj się nie używać transfokatora (zoom) – szczególnie – gdy ma on jedynie „uatrakcyjnić” filmowaną sytuację. Zoom jest najbardziej użyteczny przed nagraniem obrazu. Należy wtedy włączyć w kamerze opcję manualną, „dojechać” transfokatorem do filmowanego obiektu, ustawić ostrość, potem tak „odjechać”, aby uzyskać żądaną kompozycję kadru.

Na realizację dobrze jest wybrać się z osobą towarzyszącą (jej pomoc bywa bardzo owocna, szczególnie w nieprzewidzianych sytuacjach).

Weź pod uwagę potencjalne trudności, takie jak np. opady deszczu (przyda się parasol, także czysty pędzelek lub miękka szmatka do czyszczenia obiektywu).

**NAJWAŻNIEJSZE, ABYŚ MIAŁ OCZY SZEROKO OTWARTE
I ZROBIŁ FILM, Z KTÓREGO BĘDZIESZ ZADOWOLONY!**

Jerzy Ridan

Prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich



NARODOWA
STRATEGIA SPÓJNOŚCI